



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

Telefon dyżurny: 21-34-34

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telex: 816-436

OPINIE OBYWATELI O WPROWADZENIU, TRWANIU I ZNIESIENIU STANU WOJENNEGO

1. Wstęp

Decyzja o zniesieniu stanu wojennego, zaakceptowana przez Sejm PRL 21 lipca 1983 r., została podjęta - zdaniem władz - w sytuacji stwarzającej perspektywę pomyślnego rozwoju politycznego i gospodarczego kraju. Zamyka ona niezwykle trudny okres w życiu społeczeństwa, nie oznacza jednak, że osłabły emocje związane z wydarzeniami lat 1980-1981, że ich skutki nie mają już większego znaczenia. Różnorodność bowiem społecznych doświadczeń, niejednakowy stopień zaangażowania w istniejący wówczas konflikt mogą wpływać na ocenę minionego czasu. I chociaż decyzja o zniesieniu stanu wojennego stwarza nowe szanse pozytywnych przemian i każdemu umożliwia udział w nich, to nie zawsze może być w tych kategoriach oceniana.

Celem sondażu podjętego przez CBOS było poznanie: opinii o wydarzeniach poprzedzających wprowadzenie stanu wojennego, reakcji społecznej na jego wprowadzenie i zniesienie oraz poglądów na rozwój sytuacji politycznej i gospodarczej po decyzji z lipca 1983 r.

Badania przeprowadzono na przełomie września i października 1983 r. na ogólnopolskiej próbie ludności w wieku produkcyjnym. Próba obejmowała 1000 osób. Wszystkie zwrócone ankiety /95,1%/ wykorzystano do opracowania statystycznego.

2. Charakterystyka badanej próby

Próba była reprezentatywna ze względu na: płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania. Jej realizacja odbiega nieco /mniej niż 5%/ od założeń próby przyjętych na podstawie danych GUS¹ o strukturze ludności pod względem wymienionych cech. Nie wielkie odchylenia zostały spowodowane faktem, że w wyznaczonym terminie otrzymaliśmy 95,1% ankiet. Strukturę badań według wymienionych cech obrazują dane zawarte w tabelach 1-3.

¹ Rocznik Statystyczny 1982. GUS.

Tabela 1. Struktura badanych według wieku

w procentach

Badani	Założenia	Realizacja
Mężczyźni		
18-34	50,1	49,0
35-49	27,7	28,2
50-64 lat	22,1	22,3
Kobiety		
18-34	50,3	51,3
35-49	29,3	29,7
50-64 lat	20,5	18,4

Tabela 2. Struktura badanych według wykształcenia

w procentach

Badani	Założenia	Realizacja
Niepełne podstawowe, podstawowe, niepełne średnie	49,6	41,4
Zawodowe	21,1	22,9
Średnie pomaturalne, niepełne wyższe	23,7	27,6
Wyższe	5,4	7,7

Tabela 3. Struktura badanych według miejsca zamieszkania

w procentach

Miejsce zamieszkania	Założenia	Realizacja
Miasto		
- mężczyźni	31,0	31,7
- kobiety	31,1	30,5
Wieś		
- mężczyźni	20,2	18,6
- kobiety	17,8	17,4

Jeśli przyjąć założenie, że pracownicy umysłowi i robotnicy objęci badaniem pracują w gospodarce uspołecznionej, wówczas ich udział w próbie można byłoby porównać z danymi GUS /tab. 4/.

Tabela 4. Struktura badanych według grup społeczno-zawodowych

Pracownicy	Dane GUS	Realizacja w próbie
Na stanowiskach robotniczych	65,1	56,7
Umysłowi	34,8	43,3
Sezonowi i zatrudnieni dorywczo	1,1	-

Zródło: Obliczenia własne na podstawie - "Zatrudnienie w gospodarce narodowej". Warszawa 1982. GUS /tab. 2, s. 2/.

Nietrudno zauważyć, że w badaniach wystąpiła za duża reprezentacja pracowników umysłowych, natomiast udział pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych w stosunku do ogółu robotników pracujących w gospodarce uspołecznionej był za mały /o około 9%/. Ponadto w grupie badanych osób znalazło się: 13,4% rolników, 1,7% żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy MO, 3,2% uczniów i studentów oraz 5,2% emerytów i rencistów.

Przeważająca większość badanych /70,2%/ nie należy do organizacji społeczno-politycznych, 14,9% to członkowie PZPR, 2,7% - ZSMP, 2,3% - ZSL, 1,1% - SD, 7,7% - związków zawodowych.

3. Wyniki badań

W materiale badawczym analizowano wpływ wszystkich zmiennych społeczno-demograficznych /płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania/, a także nie kontrolowanej w próbie przynależności do grupy społeczno-zawodowej i organizacji społeczno-politycznych.

Badania, prowadzone w krótkim czasie po zniesieniu stanu wojennego, dotyczyły dość drażliwych i kontrowersyjnych problemów. Stąd też zaprezentowaną analizę należy traktować jako próbę przybliżenia niektórych opinii i poglądów, a nie ich ostatecznego ustalenia.

Wydarzenia społeczno-polityczne w latach 1980-1981
w opinii badanych osób

Wydarzenia lat 1980-1981 scharakteryzowało 87% badanych, 9% nie miało na ten temat ustalonego sądu, 4% nie wypowiedziało się.

Wystąpiły wyraźnie dwa rodzaje poglądów: pierwszy, że prze-
ważały wówczas zjawiska pozytywne, drugi - że negatywne.

Zjawiska pozytywne były charakteryzowane w sposób następu-
jący²:

1/ w sferze politycznej:

- bunt przeciwko zakłamaniu władzy, ujawnienie wielu wy-
paczeń ostatniego dziesięciolecia, dokonanie zmian w rządzie i
ujawnienie błędów władzy, ukaranie winnych prominentów /15%/;

- świadectwo dojrzałości klasy robotniczej, walka o swoje
prawa /10%/;

- pełna dyktatura proletariatu, obalenie propagandy suk-
cesu, demokratyzacja życia, zaprowadzenie porządku w szeregach
PZPR /8%/;

- podpisanie porozumień to nasze największe osiągnięcie /2%/;

2/ w sferze społecznej i gospodarczej:

- proces uzdrowienia stosunków społecznych, wiara w sprawie-
dliwość, naród mógł czuć się faktycznym gospodarzem kraju /10%/;

- powstanie "Solidarności", pluralizm związkowy /7%/;

- wywalczenie podwyżek płac, zasiłków i urlopów wychowaw-
czych /3%/;

- zapoczątkowanie reformy gospodarczej /1%/;

Opinie negatywne wyrażano w następujący sposób:

1/ w sferze politycznej:

- degradacja władzy /6%/;

- rozluźnienie dyscypliny społecznej, osłabienie władzy /6%/;

- anarchia, jakiej nie zna historia PRL, groźba wojny domo-
wej /5%/;

- nieustanne rozruchy, zakłócenie spokoju ludności /5%/;

2/ w sferze społecznej i gospodarczej;

- pogłębiający się kryzys, niepewność jutra, wielki chaos /21%/

² Charakterystyka jest przybliżona ze względu na nierozłącz-
ność wypowiedzi badanych.

- rosnące braki w zaopatrzeniu w żywność, skłócenie miasta ze wsią, coraz cięższe życie /3%/;

- przekroczenie uprawnień związkowych przez "Solidarność" i zajęcie się polityką /3%/³.

Warto dodać, że oprócz wyraźnej aprobaty lub negacji minionego okresu 7% badanych cechuje postawa ambiwalentna. Twierdzą oni, że w 1980 r. zapoczątkowano proces pozytywnych przemian, lecz rozwój wydarzeń pod koniec 1981 r. przekreślił wszelkie nadzieje.

Jakkolwiek więcej badanych podaje przykłady pozytywów tego okresu, to jednak 21% respondentów wskazuje, że w życiu społeczno-politycznym kraju w latach 1980-1981 dominowały strajki, pogłębiający się kryzys, niepewność jutra itp. i z tego powodu są oni skłonni oceniać tamte lata negatywnie. Jest to najbardziej powszechny pogląd w całej badanej populacji. Kolejną pod względem popularności opinią wyrażaną przez 15% badanych jest, że ujawniono błędy polityki władz, ukarano winnych prominentów, wskazano na wypaczenia lat siedemdziesiątych, zapoczątkowano proces pozytywnych przemian spolityczno-społecznych.

Negatywne charakterystyki okresu 1980-1981 częściej występują wśród członków organizacji niż osób nie zrzeszonych, ale różnice przy wyrażaniu poszczególnych poglądów są mało znaczące. Natomiast w charakterystyce pozytywnej istotne różnice na korzyść osób nie zorganizowanych dotyczą w zasadzie jednego poglądu, mianowicie, że tamte lata ujawniły dojrzałość klasy robotniczej. Wyraża go 9,2% nie zorganizowanych wobec 1,6% członków PZPR.

Ocenę wydarzeń lat 1980-1981 najbardziej zróżnicował wiek badanych. Najwięcej pozytywów wymieniły osoby w wieku 25-29 lat /62% wobec 55% respondentów w wieku 30-34 lat oraz 49% w wieku 40-44 lat/. Najwięcej przykładów zjawisk negatywnych podały osoby w wieku: 45-49 lat /49,5%/, 55-59 lat /48%/ oraz 35-39 lat /47%/. Pogląd, że w wyniku wydarzeń lat 1980-1981 doprowadzono do zmian w rządzie, ujawniono błędy władzy i wypaczenia ostatniego dziesięciolecia okazał się najbardziej kontrowersyjny. Podziela go 18% respondentów w wieku 25-29 lat wobec 6,5% w wieku 55-59 lat, oraz 6% w wieku 35-39 lat.

³ Procenty w obydwu charakterystykach nie sumują się do 100 /N=951/, ponieważ każda z badanych osób mogła udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

Opinie osób w wieku 35-38 lat oraz w wieku przedemerytalnym są zbliżone.

Porównując opinie badanych o minionych wydarzeniach z przyależnością do grupy społeczno-zawodowej można powiedzieć, że charakterystyki negatywne przeważają wśród rolników /51%/ oraz emerytów i rencistów /53%/. Dla porównania podobne poglądy wyraża: 26% rzemieślników, 35% pracowników umysłowych oraz 37% robotników. W badaniach stwierdzono również, że wśród mieszkańców miast częściej niż wśród mieszkańców wsi panuje przekonanie o przewadze zjawisk pozytywnych.

Istotną zmienną wpływającą na ocenę wydarzeń okazało się także wykształcenie. Wyniki badań upoważniają do stwierdzenia, że w miarę wzrostu wykształcenia respondentów zmniejsza się liczba ocen negatywnych. Zaznaczyło się to szczególnie w przypadku opinii, że w latach 1980-1981 panował wielki chaos, kryzys i ciągle strajki. Takie zdanie wyraziło: 19,2% respondentów z wykształceniem podstawowym, 14,7% z wykształceniem średnim oraz 2,8% respondentów z wykształceniem wyższym. Warto jednocześnie zaznaczyć, że opinię o istniejącym wówczas rozluźnieniu dyscypliny społecznej oraz osłabieniu władzy podziela 5,1% osób z wykształceniem podstawowym, 2,8% z wykształceniem średnim. Natomiast wśród respondentów z wykształceniem wyższym ani jedna osoba nie wyraziła takiej opinii.

Wprowadzenie stanu wojennego

Jesień 1981 r. w opinii badanych osób

Oceniając sytuację poprzedzającą wprowadzenie stanu wojennego, zdecydowana większość respondentów /83,5%/ uznała ją za zagrożającą spokojowi wewnętrznemu, 7,5% było zdania, że zagrożenie nie istniało, 9% nie potrafiło zająć stanowiska.

Analiza danych wykazała, że osoby należące do organizacji społeczno-politycznych częściej oceniają czas poprzedzający wprowadzenie stanu wojennego jako zagrożenie spokoju wewnętrznego kraju /92,5% - PZPR, 91,2% - nowe związki zawodowe, 85,2% - ZSMP ZSL i SD/ niż osoby nie zrzeszone /80,5%/. O istnieniu zagrożenia są bardziej przekonane osoby starsze: 87% w wieku 60-64 lat,

90% w wieku 45-49 lat w porównaniu z 80% w wieku 18-24 lat. Wpływ pozostałych zmiennych społeczno-demograficznych na ten pogląd okazał się nieistotny.

Można przypuszczać, że przewaga przekonanych o istniejącym zagrożeniu spokoju wewnętrznego wśród członków organizacji społeczno-politycznych w porównaniu z osobami nie zrzeszonymi może wynikać z różnych w owym czasie doświadczeń jednych i drugich oraz z odmiennego poinformowania o rzeczywiście rozgrywających się wypadkach. Powszechność poglądów mogła by dowodzić, że nie było to przekonanie czysto intuicyjne. Na podstawie uzyskanych wyników nie można jednak, niestety, wskazać, w czym badani postrzegali zagrożenie.

Zdaniem około 50% badanych odpowiedzialność za sytuację, która doprowadziła do stanu wojennego ponoszą zarówno władze państwowe, jak i ówcześni przywódcy związków zawodowych; 27% uważa, że bardziej odpowiedzialna jest władza, 23% sądzi, że przywódcy związków. Powyższy rozkład odpowiedzi świadczy o wyjątkowo jednolitych opiniach badanych. Nie ma bowiem dwóch stron konfliktu, w którym winę ponosiłaby jedna ze stron. W ten właśnie sposób zostały ocenione władze i ówcześni przywódcy związków. Respondentów, którzy sądzą, że odpowiedzialność za rozwój wydarzeń jesienią 1981 r., a w efekcie za wprowadzenie stanu wojennego ponoszą zarówno władze, jak i przywódcy związków zawodowych nie różnicuje w sposób istotny żadna ze zmiennych społeczno-demograficznych. Różnice natomiast pojawiają się wówczas, gdy wśród poszczególnych kategorii społeczno-demograficznych analizujemy wypowiedzi tych, którzy wskazywali, że zawiniła bardziej jedna lub druga strona. Zmiennymi najbardziej znaczącymi w tej analizie okazały się: wiek i przynależność do organizacji społeczno-politycznych /tab. 5/.

Jak wynika z danych występuje wyraźna zależność krzywoliniowa między wiekiem badanych a opinią o odpowiedzialności za wydarzenia jesienią 1981 r. Można powiedzieć, że im młodszy wiek badanych, tym częściej większa tolerancja w ocenie byłych przywódców związkowych niż władzy państwowej. Jednak z ogólnej zależności wyłamują się respondenci w wieku 35-39 i 45-49 lat⁴.

⁴ Trudna do interpretacji informacja wymagałaby bardziej szczegółowej analizy wielu zmiennych. W świetle tych danych należy ostrożnie podchodzić do generalizacji typu: młode i średnie pokolenie Polaków.

Tabela 5. Zależność między wiekiem badanych a opinią o odpowiedzialności za wydarzenia jesienią 1981 r.

w procentach

Odpowiedzialni	19-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64 lat	Ogółem N=951
Władze i przywódcy związkowi	53,3	48,3	42,6	52,7	49,8	56,7	42,7	53,2	56,3	49,7
Władze państwowe	34,3	29,3	34,1	16,8	30,7	16,7	30,5	18,7	12,5	27,0
Przywódcy związkowi	12,4	22,4	23,3	30,5	19,5	26,6	26,8	28,1	31,2	23,3
Ogółem N=100	152,0	180,0	147,0	104,0	79,0	93,0	99,0	73,0	34,0	100,0

Jest wśród nich znacznie mniej osób skłonnych do tolerancji wobec byłych przywódców związkowych. Podobnie oceny tolerancyjne bardziej wykazują osoby nie zrzeszone /32%/ niż należące do organizacji społeczno-politycznych /12%/

Można sądzić, że bardziej surowa ocena władzy przez respondentów do 35 roku życia wynika z ich zaangażowania w były ruch związkowy "Solidarność". Wydaje się także, że wystarczającym powodem takich ocen mogą być nawet sympatie i nadzieje związane z działalnością byłych związków. Argumentacja taka może być o tyle uzasadniona, że działały w nim głównie osoby młode, na ogół nie należące do innych organizacji lub dokonujące z czasem jednoznacznych wyborów na rzecz "Solidarności".

Reakcje na wprowadzenie stanu wojennego

W celu poznania reakcji badanych na wprowadzenie stanu wojennego zadano następujące pytania:

1. Czy spodziewał się Pan/i/ jesienią 1981 r. decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego?

2. W jakim stopniu zgadza się Pan/i/ z następującymi uzasadnieniami, które podano wprowadzając stan wojenny?

- zapobieżenie bratobójczemu konfliktowi,
- zachowanie ładu i spokoju w kraju,

- utrzymanie suwerenności i niepodległości Polski,
- umożliwienie władzom państwowym i administracyjnym skuteczniejszej realizacji zadań gospodarczych,
- utrzymanie sojuszków polityczno-społecznych z krajami socjalistycznymi.

3. Jak przyjął Pan/i/ wiadomość o wprowadzeniu stanu wojennego?

Decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego była zaskoczeniem dla 65% respondentów; spodziewało się jej 34% badanych. Okazało się, że stanu wojennego spodziewały się najbardziej osoby w wieku 45-49 lat /40,4%/ wobec 28,4% w wieku 18-24 lat i 29% w wieku 40-44 lat; żołnierze zawodowi i funkcjonariusze MO /66,7%, emeryci i renciści /46,3%/ oraz członkowie PZPR /64,4%/ i nowych związków /46,2%/ w porównaniu z 27,6% nie zrzeszonymi. Ostatnia informacja skłoniła do uwagi, że trudno na podstawie tych badań orzec, czy różnice w reakcjach na ewentualne wprowadzenie stanu wojennego wynikają z lepszego rozeznania ówczesnej sytuacji przez członków PZPR, czy też z lepszego poinformowania o mających zapasć decyzjach.

Pośrednio fakt ten można wyjaśnić stosunkiem badanych do argumentacji, że stan wojenny miał: "zapobiec bratobójczemu konfliktowi", "zapewnić ład i spokój w kraju". Wprawdzie przekonanie o słuszności argumentów uzasadniających wprowadzenie stanu wojennego wyraża większość /60% w przypadku pierwszego i 61% w przypadku drugiego/, to jednak częściej wyrażają je osoby spodziewające się stanu wojennego w porównaniu z nie spodziewającymi /odpowiednio: 74 i 56%/. Częściej także zgadzają się z nimi rolnicy /77,8%, emeryci i renciści /74%/ niż pracownicy umysłowi /60%/ czy robotnicy /64%/.

Stwierdzono ponadto, że im częściej badani mieli wątpliwości co do uzasadnień wprowadzenia stanu wojennego, a więc im bardziej w istniejącej sytuacji nie dostrzegali symptomów takiej decyzji, tym częściej wiadomość o jego wprowadzeniu przyjmowali negatywnie. Tak więc decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego 48% badanych przyjęło negatywnie, 43% pozytywnie, a dla 9% fakt ten był bez znaczenia. Decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego nie zaakceptowały głównie osoby w wieku 18-24 lat /55,2% i 30-34 lat /59,3%/.

Dla porównania wyniki dla starszych grup przedstawiały się następująco: osoby w wieku 50-54 lat - 37,5%; 55-59 lat - 31,9%.

Negatywnie na wiadomość o wprowadzeniu stanu wojennego reagowały także częściej osoby nie należące do organizacji społeczno-politycznych /54%/ niż członkowie PZPR /23%/. Reakcje pozytywne przeważały natomiast wśród żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy MO /81%/ oraz emerytów i rencistów /54,2%/.

Zniesienie stanu wojennego

Reakcję na zniesienie stanu wojennego należy rozpatrywać w dwóch aspektach: opinii o czasie podjęcia decyzji, z której pośrednio wynika ocena sytuacji społeczno-politycznej kraju, oraz reakcji na wiadomość o zniesieniu stanu wojennego.

Opinie o czasie zniesienia stanu wojennego przedstawia prosty rozkład liczebności:

	<u>odpowiedzi</u>	
	lb.	%
- za wcześnie	82	8,3
- w odpowiednim czasie	407	43,1
- za późno	247	26,4
- trudno powiedzieć	209	22,1
- brak danych	6	0,1

Czas podjęcia decyzji zaakceptowało 43,1% badanych. Spory odsetek nie potrafił określić swojego stanowiska.

Pogląd, że stan wojenny odwołano za późno przeważa wśród badanych w wieku: 18-24 lat /29,6%/, 25-29 lat /30%/, 40-44 lat /29%/. Ponadto istnieje pewna przewaga tej opinii wśród osób nie zrzeszonych /29%/ w porównaniu z członkami PZPR /21%/. Natomiast pogląd, że stan wojenny odwołano za wcześnie /8,3% ogółu badanych/ częściej wyrażają osoby należące do organizacji społeczno-politycznych /głównie członkowie PZPR - 15% wobec 5% deklarujących przynależność do nowych związków zawodowych i 7% nie zrzeszonych. Opinia ta przeważa również wśród żołnierzy zawodowych /31,5%/ oraz emerytów i rencistów /14,3%/. W każdej z pozostałych grup

społeczno-zawodowych opinię tę podziela około 8% badanych. Wpływ innych zmiennych społeczno-demograficznych okazał się nieistotny.

Zróżnicowanie opinii dotyczących czasu zniesienia stanu wojennego nie wpłynęło jednak na reakcję badanych na ten fakt. Decyzja o zniesieniu stanu wojennego spotkała się z jednoznaczną reakcją pozytywną - 74% badanych, obojętnie przyjęło ją 22,6%, a negatywnie - 3,4%. Nie stwierdzono także zależności między cechami społeczno-demograficznymi respondentów a powyższymi poglądami.

Na uwagę zasługuje reakcja obojętna na zniesienie stanu wojennego. Częściowo można ją wyjaśnić stosunkiem badanych do faktu jego wprowadzenia. Okazuje się bowiem, że grupa obojętnie odnosząca się do zniesienia stanu wojennego i jednocześnie negatywnie do jego wprowadzenia stanowi 12,2% ogółu badanych. Najprawdopodobniej reakcje obojętne na zniesienie stanu wojennego są związane z przekonaniem, że jest to jedynie gest władzy, formalność nie zmieniająca sytuacji prawnej. Wśród deklarujących obojętność na zniesienie stanu wojennego przeważają badani z młodszych grup wieku 28% - 25-29 lat; 27% - 30-34 lat wobec 18% w wieku 55-59 lat i 13% - 60-64 lat. Interesująca może być ponadto obserwacja, że poglądy badanych w wieku 18-24 lat są w tym przypadku zbliżone do poglądów osób w wieku przedemerytalnym.

Ocena przebiegu stanu wojennego

Zdecydowana większość badanych osób uznała okres trwania i przebiegu stanu wojennego za bardzo uciążliwy. W odpowiedzi na pytanie: "Prawo stanu wojennego wprowadziło szereg ograniczeń dla obywateli. Które z nich stanowiły największą dolegliwość?" najczęściej wskazywano na utrudnienia w życiu osobistym, rzadziej w życiu politycznym; 20,9% osób nie odczuło żadnych dolegliwości 9,6% wskazało na inne.

Jako utrudnienia w życiu osobistym wymieniano:

- ograniczenie swobody poruszania się, konieczność uzyskiwania pozwolenia na wyjazd, zakaz wyjazdu z kraju /43,5%/,
- godzinę milicyjną /28%/,
- wzmożone kontrole drogowe, kontrole w pracy i poza nią, kontrole dokumentów i telefoniczne oraz cenzurę listów /14,6%/,

- wszystkie ograniczenia i militaryzację zakładów /4,3%/,
- Z dolegliwości polityczno-społecznych wymieniano:
 - ograniczenie wolności słowa i wolności osobistej /7,2%/,
 - zawieszenie związków zawodowych, twórczych, "Solidarność" oraz zakaz odbywania zebrań /2,2%/,
 - zawieszenie niektórych praw konstytucyjnych obywatela, brak obiektywnej prasy i opinii publicznej /2,3%/,
 - wszystkie ograniczenia typu społeczno-politycznego /2,7%

Na uciążliwości o charakterze osobistym wskazywały wszystkie osoby bez względu na wiek, wykształcenie, grupę społeczno-zawodową i przynależność do organizacji społeczno-politycznych.

Rozkład wskazań na dolegliwości polityczno-społeczne był prawie równomierny pod względem kontrolowanych zmiennych. Jedynie nie zorganizowani częściej wskazywali na ograniczenie wolności słowa i wolności osobistej /6,2%/.

Uzyskane dane świadczą o tym, że prawie każdy spośród respondentów wskazywał na uciążliwości o charakterze osobistym, niemal co szósty - o charakterze politycznym, co piąty nie odczuwał ich wcale, a co dziesiąty wskazywał na inne nie wynikające bezpośrednio z przepisów prawa wojennego.

W celu uzyskania opinii na temat zachowań wojska, milicji/ służby bezpieczeństwa /SB/ i zmotoryzowanych odwodów milicji oświatelskiej /ZOMO/ zwrócono się z następującym pytaniem: "Jak respondenci oceniają działalność wymienionych formacji wojsk i służb wewnętrznych w stanie wojennym?" /tab. 6/.

Tabela 6. Działalność wojska i służb wewnętrznych w okresie stanu wojennego w opinii respondentów

Rodzaje opinii	w procentach			
	Wojsko	MO	SB	ZOMO
Działanie zgodne z prawem	83,3	24,1	29,4	14,6
Działanie bezprawne				
- niekiedy	12,7	49,7	35,4	31,3
- często	2,4	25,1	28,0	50,5
Trudno mi powiedzieć	0,6	0,3	3,9	1,8
Brak odpowiedzi	1,0	0,8	3,3	1,6

Uwaga - Procenty nie sumują się do 100, ponieważ respondent miał prawo czterokrotnego wyboru.

Zdaniem respondentów najczęściej nadużywały swoich uprawnień jednostki podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych /MO, SB i ZOMO/, ponieważ właśnie one były najczęściej wprowadzane do akcji w celu zapewnienia spokoju, ładu i bezpieczeństwa w kraju. Im częściej te jednostki działały i interweniowały przy użyciu siły bądź sprzętu technicznego w określonych sytuacjach konfliktowych, tym bardziej negatywnie oceniano ich działania. Zmotoryzowane odwody milicji obywatelskiej uzyskały najwyższy stopień dezaprobaty w opiniach ludzi młodych /18-34 lat/ i uczących się /76,7%/, gdyż ci najczęściej odczuwali skutki ich interwencji. Natomiast tylko jedna trzecia spośród tych osób wyraziła swą zdecydowaną dezaprobatę dla działań milicji i służby bezpieczeństwa które interweniowały rzadziej i dyskretniej.

Przynależność do grup społeczno-zawodowych nie miała zasadniczego wpływu na zróżnicowanie wypowiedzi z wyjątkiem grupy osób z formacji zmilitaryzowanych.

Perspektywy rozwoju wydarzeń po zniesieniu stanu wojennego

Prognozy zmian w sytuacji gospodarczej

W wypowiedziach na temat zmian w sytuacji gospodarczej kraj zaznacza się umiarkowany optymizm: 37,6% badanych oczekuje zmian na lepsze, 27,5% stwierdza, że zmian nie będzie, tyle samo nie ma zdania na ten temat, a 8% uważa, że sytuacja się pogorszy. Największy optymizm przejawiają respondenci w przedziale wieku 35-64 lat /42,2 - 55,9% ogółu badanych/, ostrożniejsi są w wieku 18-24 lat /34,2%/, a najmniejszy optymizm wykazują osoby w wieku 25-34 lat /28,5%/. Szczegółowe opinie na ten temat przedstawiono w tabeli 7.

O zmianach w sytuacji gospodarczej kraju na lepsze są najbardziej przekonani żołnierze i milicjanci /62,5%/, renciści i emeryci /47,9%/ oraz robotnicy i rolnicy /40%/. Tylko w jednej trzeciej pogląd ten wyrażają rzemieślnicy i pracownicy umysłowi /31,8%/ oraz studenci i uczniowie /33,3%/.

W wypowiedziach, że nie będzie zmian w sytuacji gospodarczej kraju celują studenci i uczniowie /36,7%/ , rzemieślnicy /34,1%/ oraz pracownicy umysłowi /31,0%/. Znaczący odsetek w tej grupie osób reprezentują robotnicy /28,5%/ , rolnicy /23,0%/ oraz renciści i emeryci /20,8%/. Tylko 12,5% żołnierzy i milicjantów podziela ten pogląd. Opinię, że zmian nie będzie w jednej trzeciej wyrażają przede wszystkim osoby w wieku 18-49 lat, z tym że najsilniej w grupie 25-29 lat /36,9%/ , a najslabiej w grupie 40-44 lat /20,5%/.

Pogląd, że sytuacja gospodarcza kraju pogorszy się rozkład się nieomal proporcjonalnie we wszystkich grupach wieku i oscyluje wokół 7-8%. Tylko w dwóch przypadkach przekracza poziom 10% a mianowicie: w grupie 30-34 lat - 12,4% i 40-44 lat - 10,3%. Jeśli chodzi o grupy społeczno-zawodowe, to najbardziej pesymistyczną ocenę wyrażają uczniowie i studenci /16,7%/. W grupach robotników, pracowników umysłowych oraz rencistów i emerytów pogląd ten wyraża 10% badanych osób, a wśród rzemieślników i rolników odpowiednio: 2,3 i 5,6%.

Otrzymano stosunkowo wysoki odsetek /27%/ odpowiedzi typu "trudno mi powiedzieć": prawie jedna trzecia badanych rolników, chłopów-robotników, rzemieślników i pracowników umysłowych, jedna czwarta robotników, żołnierzy i milicjantów oraz jedna piąta rencistów i emerytów. Najmniej, bo tylko 13,3% uczniów i studentów nie określiło swego stanowiska w sprawie prognozowania sytuacji gospodarczej kraju. Uchylenie się od odpowiedzi było niezależne od wieku badanych osób i występowało we wszystkich przedziałach wiekowych na poziomie 25-27%.

Zdecydowanie pozytywnie na temat polepszenia sytuacji gospodarczej kraju wypowiadają się członkowie PZPR /49,6%/ , ZSL, SD i ZSMP /48,3%/ i nowych związków zawodowych /56,3%/ , ostrożniej nie zorganizowani /32,2%/.

Wśród osób, które nie przewidują zmian w sytuacji gospodarczej prawie jedną trzecią stanowią nie zorganizowani /30,2%/ , jedną czwartą - członkowie ZSL, SD, ZSMP /24,1%/ oraz jedną piątą - członkowie PZPR /21,3%/. Bardziej optymistycznie zapatrują się na ten problem członkowie nowych związków zawodowych /16,9%/.

Opinię, że sytuacja gospodarcza kraju się pogorszy wyraża 9,9% członków związków zawodowych, 9,5% nie zorganizowanych, 3,5% członków PZPR oraz 1,7% członków ZSL, SD i ZSMP.

Opinię "trudno mi powiedzieć" wyraziło: 28,1% nie zorganizowanych, 25,9% członków ZSL, SD, ZSMP, 25,5% członków PZPR oraz 16,9% członków związków zawodowych.

Na podstawie analizy omawianych danych można sformułować następujące wnioski:

- osoby starsze i w średnim wieku częściej niż ludzie młodzi zajmują stanowisko optymistyczne;
- osoby zrzeszone w partiach i organizacjach społeczno-politycznych wyrażają większy optymizm niż nie zrzeszeni;
- w odpowiedziach badanych zawarta jest nadzieja, że nastąpią zmiany na lepsze w sytuacji gospodarczej;
- zmuszają do refleksji odpowiedzi osób, które nie określiły swego stanowiska w tak istotnej sprawie, jak ocena sytuacji gospodarczej kraju.

Obawy związane z rozwojem sytuacji po zniesieniu stanu wojennego

W opiniach badanych osób przejawia się głęboka troska o to, by nie powtórzyła się sytuacja sprzed roku 1980-1981. Na pytanie "Czego należy obawiać się najbardziej po odwołaniu stanu wojennego" uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

- 42% badanych wyraziło obawę, że może powtórzyć się sytuacja sprzed stanu wojennego: "obawiam się niepotrzebnych zajęć awanturniczych, rozruchów, niepokoju społecznego, ponownej fali strajków, odrodzenia się negatywnych zjawisk wpływających na sytuację społeczno-gospodarczą, głodu, kolejek, powrotu do starych metod rządzenia gospodarką, trudności w zaopatrzeniu";
- 30% badanych wyraziło obawy o charakterze politycznym: "obawiam się dalszych nieporozumień między władzą a robotnikami, ograniczeń praw robotnika przez partię, braku porozumienia władz ze społeczeństwem, powrotu do starych metod tłumienia krytyki, zarozumialstwa władzy, zaostrzenia rygorów wobec społeczeństwa, nieautentycznego życia publicznego i okłamywania społeczeństwa, szczątkowych wpływów działalności podziemnej "Solidarności";
- 6% badanych obawia się bierności społeczeństwa, rozluźnienia dyscypliny pracy, apatii;
- 14% osób niczego się nie obawia;

- 8% wyraża inne poglądy, niż mieszczące się w powyższych kategoriach, bądź nie udzieliło odpowiedzi.

Z przytoczonych danych i wypowiedzi wynika, że w opiniach przeważają: rozsądek obywatelski i zrozumienie sytuacji, dążenie do osiągnięcia stabilizacji polityczno-społecznej i zerwania z przeszłością. Za taką oceną wypowiedziało się dwie trzecie badanych osób. Obawy, by nie powtórzyła się w Polsce sytuacja sprzed stanu wojennego wyraziło: 77,5% członków ZSL, SD i ZSMP, 74,6% członków PZPR, 66,5% nie zorganizowanych oraz 63,3% członków nowych związków zawodowych.

Obawy te są wyrażane bez względu na wiek i wykształcenie respondentów.

Nadzieje związane ze zniesieniem stanu wojennego

Na pytanie "Z czym wiąże Pan/i/ największe nadzieje po odwołaniu stanu wojennego?" - 15,6% badanych osób stwierdziło, że nie ma jakichkolwiek nadziei, 8,8% odpowiedzi uznano za inne, 6,2% podało "trudno mi powiedzieć", a 69% napisało, że oczekuje:

- demokratyzacji życia społecznego, porozumienia narodowego i wzrostu wzajemnego zaufania /18,3%/;
- normalizacji życia gospodarczego kraju, wzrostu produkcji, wydajności pracy oraz stworzenia warunków do powolnego wychodzenia z kryzysu /17,6%/;
- polepszenia warunków życia obywateli, zniesienia reglamentacji, poprawy zaopatrzenia, równowagi między płacą a podwyżkami cen /12,5%/;
- spokoju społecznego, mądrości oraz rozsądku wszystkich Polaków /10,7%/;
- zniesienia wszystkich ograniczeń praw obywatelskich, umożliwienia wyjazdów za granicę, uprawiania turystyki /2,9%/;
- ograniczenia nadużywania władzy, odpowiedzialności kadry kierowniczej, zniesienia militarystyki niektórych zakładów i instytucji /1,6%/;
- zaprzestania opozycji politycznej /0,4%/;
- odrodzenia się "Solidarności" /0,4%/.

Osoby wyrażające nadzieję, że w kraju nastąpi stabilizacja polityczna, społeczna i gospodarcza wypowiadają swój sąd pozytywnie niezależnie od wieku /średnia wypowiedzi 71,7%/, wykształcenia /68%/, przynależności do organizacji społeczno-politycznych /76,0% oraz grup społeczno-zawodowych. Występujące nieznaczne odchylenia między poszczególnymi zmiennymi nie mają zasadniczego wpływu na zróżnicowanie wypowiedzi. Można więc stwierdzić, że badani oczekują od władz i społeczeństwa zapewnienia Polsce spokoju, stabilizacji polityczno-społecznej oraz możliwości wyjścia z kryzysu gospodarczego.

Kolejną badaną kwestią było to, czy istnieje możliwość rozszerzenia działalności podziemia po odwołaniu stanu wojennego. Uzyskane dane są konsekwentną kontynuacją analizy rozważanych problemów. Nie spodziewają się kontynuowania działalności podziemnej przez opozycję polityczną: prawie połowa badanych członków PZPR /47,5%/, ponad jedna trzecia członków ZSL, SD, ZSMP /38,6%/ i związków zawodowych /37,1%/ oraz mniej niż połowa /41,3%/ nie zorganizowanych. Dopuszczają taką możliwość: jedna trzecia członków PZPR /35,5%/ i w granicach jednej czwartej członkowie ZSL, SD, ZSMP /28,1%/, związków zawodowych /25,7%/ oraz nie zorganizowanych /24,6%/. Jedna trzecia członków związków zawodowych /37,1%/, osób nie zorganizowanych /34,1%/, członków ZSL, SD, ZSMP /33,3%/ nie zajmuje określonego stanowiska. "Trudno powiedzieć" stwierdziło 17% członków PZPR.

We wszystkich przedziałach wieku jest równomierny rozkład odpowiedzi, że nie będzie kontynuowana działalność podziemia. Na uwagę zasługuje fakt, że osoby w wieku 60-64 lat są największymi optymistami w tej kwestii.

Podobnie kształtują się proporcje w grupach społeczno-zawodowych z wyjątkiem żołnierzy i milicjantów, którzy w 50% twierdzą, że możliwe jest odnowienie działalności podziemia.

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi można stwierdzić, że w podnoszonej kwestii zarysował się wyraźny podział na tych, którzy są przekonani o przerwaniu działalności podziemia; uważają ją za możliwą; stoją na rozdrożu - nie są zdecydowani, po której stronie się opowiedzieć. Aktualna sytuacja w kraju upoważnia do takiego podziału stanowisk, w pełni je usprawiedliwia i - co najważniejsze - najprawdopodobniej odzwierciedla współczesną rzeczywistość.

Kontynuując sondaż opinii zapytano respondentów, do czego może przyczynić się uchwalona ostatnio przez Sejm PRL ustawa o amnestii, dając następującą możliwość wyboru: wzmocnienie porozumienia narodowego, poprawa sytuacji społeczno-politycznej, odbudowa sił opozycji, powstanie anarchii oraz trudno mi powiedzieć.

Zdecydowana większość /68%/ badanych odpowiedziało, że ustawa o amnestii przyczyni się do wzmocnienia porozumienia narodowego lub poprawy sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Jednakowoż optymizm na poziomie 67-69% przejawiali respondenci we wszystkich grupach wiekowych niezależnie od poziomu wykształcenia, przynależności społeczno-zawodowej i społeczno-politycznej oraz miejsca zamieszkania.

Zdaniem 7,6% badanych ustawa o amnestii przyczyni się do odbudowy sił opozycji, 2% stwierdziło, że powstaną sprzyjające warunki do anarchii w kraju, a 5% udzieliło odpowiedzi nie związanych z pytaniem. Opinię tę wyraża mniej niż jedna trzecia osób z wykształceniem wyższym i zasadniczym, w jednej szóstej podziela ją również członkowie PZPR.

Analizując powyższe stwierdzenia należy wziąć pod uwagę istotny fakt, że część badanych wskazywała na możliwość odbudowy sił opozycji i powstania anarchii w kraju z niepokojem, a część z nadzieją na możliwość zaistnienia takiej sytuacji. Nie można też pominąć faktu uchylania się od konkretnej odpowiedzi 17% osób. Należy przypuszczać, że są to osoby zdezorientowane, wyczekujące na dalszy rozwój sytuacji.

Stosunek państw kapitalistycznych i socjalistycznych do Polski w okresie stanu wojennego w opinii respondentów

Polska, do czasu wprowadzenia stanu wojennego, utrzymywała wszechstronne kontakty polityczne i gospodarcze z wszystkimi krajami świata. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego kraje kapitalistyczne zastosowały wobec Polski ograniczenia w stosunkach handlowych oraz w szerokim zakresie interwencjonizm polityczny. Kraje socjalistyczne zaś pospieszyły z pomocą gospodarczą wykra-

czającą poza ramy dotychczasowych umów oraz udzieliły nam istotnego wsparcia politycznego na forum międzynarodowym. Ponieważ postępowanie obu grup państw wobec Polski było diametralnie różne zwrócono się do respondentów o wyrażenie opinii na ten temat.

Stosunek państw kapitalistycznych do Polski

Przeważająca większość respondentów /68,6%/ oceniła postępowanie państw kapitalistycznych wobec Polski jako złe, 21,8% uznało za prawidłowe i uzasadnione, 9,6% nie udzieliło odpowiedzi.

Osoby wyrażające się negatywnie o postępowaniu państw kapitalistycznych częściej potępiały interwencjonizm polityczny /41,8%/ niż sankcje gospodarcze /26,7%/.

Wśród grup społeczno-zawodowych najostrzej potępiają sankcje gospodarcze i interwencjonizm polityczny żołnierze i milicjanci /75%/, rolnicy /62,2%/, pracownicy umysłowi /52,2%/, robotnicy /53,6%/ i emeryci /51%/, najslabiej zaś uczniowie i studenci /20%.

Na podstawie uzyskanych informacji należy stwierdzić, że prztlaczająca większość respondentów uznała ingerencję państw kapitalistycznych za szkodliwą i bezprawną. Potwierdzają to przytoczone niżej charakterystyczne wypowiedzi:

- oceniam postępowanie państw kapitalistycznych jako złe ze względu na zbyt drastyczne posunięcia wobec Polski, przy błędnej ocenie naszej sytuacji;
- oceniam restrykcje negatywnie ze względu na utrudnienie Polsce wyjścia z kryzysu i zbyt drastyczne sankcje;
- uważam postępowanie państw kapitalistycznych za niezgodne z prawem międzynarodowym i wrogie wobec Polski, obrażające państwo i naród; jest to działalność prowokacyjna i oszczercza, liczenie jedynie na własne korzyści;
- oceniam restrykcje jako złe ze względu na wstrzymanie pożyczek i ograniczenie handlu;
- uważam ich postępowanie za złe ze względu na mieszanie się w wewnętrzne sprawy Polski i antypolską propagandę;
- potępiam podjudzanie społeczeństwa polskiego do waśni, awanturnictwa politycznego, anarchii, a nawet wojny domowej.

Wypowiedzi są tak wymowne w swej treści, że nie wymagają dalszej interpretacji.

Wśród respondentów, którzy uznali postępowanie państw kapitalistycznych za prawidłowe i uzasadnione znajdują się na pierwszym miejscu ludzie młodzi w wieku 18-34 lat /27,3%/ i nie zorganizowani /26%/. Oto niektóre z opinii:

- oceniam postępowanie państw kapitalistycznych pozytywnie za ogólne postępowanie i niesienie pomocy społeczeństwu w postaci darów i paczek, a nie pożyczek, które byłyby znowu rozkradzione;

- oceniam je dobrze za stosowanie restrykcji ekonomicznych, prawidłowe uderzenie w autorytet rządzących, popieranie narodu polskiego, obronę jego praw i praw człowieka deptanych przez rząd polski;

- oceniam je jako słuszne, bo propaganda polska cały czas "opluwa" prezydenta R. Reagana i Stany Zjednoczone AP.

W sumie przedstawione dane pozwalają na następującą konstatację:

- postępowanie państw kapitalistycznych wobec Polski zostało przez większość respondentów potępione bez względu na wiek, wykształcenie, przynależność do grup społeczno-zawodowych i organizacji społeczno-politycznych;

- uznanie przez około 22% badanych postępowania państw kapitalistycznych wobec Polski za prawidłowe i usprawiedliwione należy potraktować jako zjawisko niepokojące, wymagające odpowiednich zabiegów oświatowo-wychowawczych i propagandowo-agitacyjnych ze strony kompetentnych czynników.

W kontekście tego pytania poproszono badanych o ocenę wypowiedzi prezydenta Stanów Zjednoczonych AP R. Reagana na temat Polski, wygłaszanych w czasie trwania stanu wojennego.

Nieco mniej niż połowa badanych /40,7%/ uznała je za oburżające, jedna trzecia /35%/ miała do nich zastrzeżenia, jedna piąta ich nie znała /19,1%/, a tylko jedna dwudziesta /5,2%/ zgadzała się z nimi.

Za zdecydowanie oburżające uznali je żołnierze i milicjanci /75%/, bardziej umiarkowane opinie wyrażali: pracownicy umysłowi

/45,8%/, rolnicy /40,9%/, emerycy /40,8%/, i robotnicy /38,3%/, rzemieślnicy /31,1%/, oraz uczniowie i studenci /26,7%/.

Wśród zgadzających się z wypowiedziami prezydenta R. Reagana na pierwszym miejscu byli uczniowie i studenci /23,2%/. Ludzie młodzi w większym stopniu niż starsi zgadzali się z nimi bądź tylko mieli zastrzeżenia. Dodać przy tym należy dla ścisłości, że jedna trzecia osób w wieku do 35 lat także uznała te wypowiedzi za oburzające.

W tej sytuacji konstatacja odniesiona do problemu stosunku państw kapitalistycznych do Polski ma pełne zastosowanie jako końcowy wniosek do oceny wystąpienia R. Reagana.

Stosunek państw socjalistycznych do Polski

Respondenci zdecydowanie pozytywnie ocenili stosunek państw socjalistycznych do Polski w okresie stanu wojennego. Aż 74,5% badanych stwierdziło, że kraje socjalistyczne były niezawodnym przyjacielem Polski w najtrudniejszej sytuacji, 14,4% uważało, że stały one na uboczu, a 11,1% oceniło ich postępowanie jako niewłaściwe lub nieprzyjazne Polsce.

Zdecydowanie wysoko ocenili stosunek państw socjalistycznych do Polski członkowie PZPR /79,4%/, związków zawodowych /87,9%/, ZSL, SD, ZSMP /79,4%/, oraz osoby nie zrzeszone /70,9%/.

Poziom wykształcenia nie miał wpływu na formułowanie pozytywnych ocen. Stosunkowo mniej było ich w grupie respondentów z wykształceniem niepełnym wyższym i średnim.

Pod względem wieku również nie było zasadniczych różnic; w tym zakresie poziom wskazań pozytywnych kształtował się w granicach 71-79%.

Wysoki stopień akceptacji przyjaznego stosunku krajów socjalistycznych do Polski w tym przypadku nie wymaga szczegółowej interpretacji. Oto, dla przykładu niektóre opinie:

- postępowali jak prawdziwi sojusznicy udzielając pomocy politycznej i gospodarczej w miarę posiadanych możliwości /24,8%/,
- były to poprawne stosunki między państwami socjalistycznymi /25%/;
- był to najstosowniejszy moment do oceny trwałości naszych sojuszków /30%/.

Jedna siódma badanych uznała pomoc udzielaną przez państwa socjalistyczne za niewystarczającą. Zarzut bierności wobec trudnej sytuacji Polski formułowano następująco:

- podobno udzielali nam pomocy, ale trudno coś konkretnego powiedzieć, zwłaszcza co do ilości i jakości udzielanej pomocy;
- nie udzielali nam pomocy ani politycznej, ani gospodarczej zachowywali neutralność;
- pomoc tych krajów dla Polski powinna być znacznie większa;
- zajmowały wobec spraw Polski stanowisko raczej obojętne ze względu na brak rozeznania w sytuacji wewnętrznej Polski;

Jedna dziesiąta respondentów uznała stosunek krajów socjalistycznych do Polski za nieprzyjazny:

- wtrącali się w nasze wewnętrzne sprawy przy okazji udzielania pomocy gospodarczej /5%/;
- pomagali władzy, a nie społeczeństwu, nie uznawali opinii społeczeństwa i mieli w tym własny interes /4,9%/;
- wprowadzenie stanu wojennego widzieli jednostronnie jako zagrożenie bytu wspólnoty socjalistycznej /4,2%/;
- zajmowali postawę wroga wobec "Solidarności" /4,2%/.

Podsumowując należy stwierdzić, że przytłaczająca część badanych bardzo wysoko ocenia stosunek krajów socjalistycznych do Polski, wiąże z nim nadzieję na wyjście z kryzysu oraz widzi potrzebę dalszej współpracy. Wniosek ten potwierdzają również dane uzyskane na temat przyszłych kontaktów gospodarczych Polski.

Na pytanie "Na jakie kraje Polska w przyszłych kontaktach gospodarczych powinna być głównie zorientowana" uzyskano dane, z których wynika, że jedna trzecia badanych wypowiada się za współpracą Polski ze wszystkimi krajami, prawie jedna trzecia sądzi, że liczyć trzeba przede wszystkim na siebie, a nieco mniej niż jedna trzecia opowiada się wyłącznie za kontaktami z krajami socjalistycznymi. Niewielki procent stawia na selektywną współpracę jedynie z krajami kapitalistycznymi /8,9%/ i rozwijającymi się /5,1%/; 3,6% respondentów nie udzieliło odpowiedzi lub nie miało zdania na ten temat. Rozwijając problem poproszono respondentów o wskazanie państw, na których pomoc Polska może liczyć w wychodzeniu z kryzysu,

Zdecydowana większość badanych stwierdziła, że Polska powinna liczyć głównie na pomoc Związku Radzieckiego /60,3%/, WRL /45% NRD /42,7%/ i CSRS /32%/.

Znaczny odsetek osób uznał również za partnera w przyszłych stosunkach gospodarczych Stany Zjednoczone AP /36,8%/, Francję /30%~~o~~/ oraz RFN /29%/.

Podsumowanie

Na podstawie analizy uzyskanych danych można stwierdzić, że nie wystąpiły istotne różnice w poglądach osób należących do różnych grup społeczno-zawodowych /z wyjątkiem żołnierzy zawodowych i milicjantów oraz emerytów i rencistów/, że zacieraają się wyraźne granice między takimi grupami społecznymi, jak robotnicy, pracownicy umysłowi, rolnicy. Wystąpiło natomiast zróżnicowanie poglądów młodszej /18-34 lat/ i starszej generacji /55-64 lat/. Warto jednocześnie zaznaczyć, że opinie osób w tzw. średnim wieku /35-39 lat i 45-49 lat/ są bliższe poglądom osób w wieku przedemerytalnym, natomiast opinie osób w wieku: 40-44 lat i 50-54 lat są bliższe poglądom osób w wieku do 35 lat. Jest to jednak zależność wymagająca szczegółowej analizy wielu zmiennych, której w tych badaniach nie można było przeprowadzić. W wyniku badań udało się ustalić następującą prawidłowość: skłonność do charakterystyk pozytywnych zwiększa się w miarę obniżania się wieku oraz wykształcenia; częściej wykazują ją mieszkańcy miast niż wsi oraz osoby nie zrzeszone niż należące do organizacji społeczno-politycznych.

Na podstawie uzyskanych informacji można przyjąć następującą hipotezę: im częściej respondenci w sytuacji poprzedzającej wprowadzenie stanu wojennego postrzegali symptomy zdarzeń mogących usprawiedliwić tę decyzję, tym bardziej ją akceptowali /przede wszystkim była to grupa członków PZPR oraz osoby starsze/.

Większość badanych uznała okres trwania i przebiegu stanu wojennego za bardzo uciążliwy /68,5%/. Na uciążliwości o charakterze osobistym wskazywały wszystkie osoby bez względu na wiek, wykształcenie, grupę społeczno-zawodową i przynależność do organizacji społeczno-politycznych. Rozkład wskazań na dolegliwości polityczno-społeczne był prawie równomierny pod względem wszystkich zmiennych. Za najbardziej uciążliwe uznano: zakaz swobodnego poruszania się po kraju i wyjazdu z kraju /43,5%/, godzinę

milicyjną /28%/ oraz wzmożone kontrole /14,6%/; 14,4% respondentów uznało za uciążliwe ograniczenia polityczne.

W opinii respondentów największe /83,3%/ uznanie ma Wojsko Polskie za przestrzeganie i respektowanie prawa w kontaktach z obywatelami.

Opinie o rozwoju gospodarczym kraju są zróżnicowane. Najwięszy optymizm przejawiają ludzie w wieku 35-64 lat /42,2-55,9%/, mniejszy - 18-24 lat /34,2%/, a najmniejszy - 25-34 lat /28,5%/. Większy optymizm wykazują członkowie partii i organizacji społecznych niż nie zorganizowani, pracownicy sektora gospodarki państwowej niż rzemieślnicy i rolnicy; z wykształceniem wyższym niż podstawowym.

Po zniesieniu stanu wojennego badani przede wszystkim obawiają się powrotu do sytuacji sprzed roku 1980-1981, a więc: fali strajków, demonstracji i zamieszek ulicznych, braku porozumienia narodowego, stosowania starych metod rządzenia i kierowania krajem oraz naruszania swobód obywatelskich.

Ze zniesieniem stanu wojennego wielu respondentów wiąże nadzieję na dalszą stabilizację życia politycznego, społecznego i gospodarczego /69,4%/.

Stosunek państw kapitalistycznych do Polski w okresie stanu wojennego został zdecydowanie określony jako negatywny, a więc nieprzyjazny, niesprawiedliwy i bezprawny /68,5%/.

Państwa socjalistyczne uzyskały w opinii respondentów wysoką ocenę /74,5%/ za wsparcie Polski w czasie stanu wojennego oraz pomoc w wychodzeniu kraju z kryzysu.

Uznano, że Polska w dalszych kontaktach gospodarczych powinna liczyć na kraje socjalistyczne /22,8%/, nie zaniedbywać kontaktów z krajami kapitalistycznymi /8,7%/, a podczas wychodzenia z kryzysu liczyć przede wszystkim na siebie /27%/.